


Druk

2153 Z  
2153

Woj. A Medzielka Haloria lat 45  urzędnika  
wojskowego, ostatnio w Oficerstwie Pomocnym  
w Zaleszczykach. Mój wuj wpisał do wojska jako odob-  
nik, i brał udział w walkach we Francji & Agd  
dostał się z resztką Armii Polskiej do Szwajcarii, gdzie  
przebywał do tej pory.

Po wkroczeniu Armii Sowieckiej do Zaleszczyk, wyjs-  
dono mnie wraz z dwiema córkami z zajmowa-  
nego mieszkania. Po kilku dniach Polano mi  
opuszczać miasto. Zamieszkałam więc w miastecz-  
ku Stustem oddalonem od Zaleszczyk 21 km.

Agd już [13 kwietnia 1940] wywieziono nas do  
Karaobstamu - Semipalatyńskiego Oblastu - Nowo-  
sultajńskiego rejonu - Sowieckim Im. Lenina  
Nawetki pracy były bardzo ciężkie - mój mój  
córkę jedną wówczas lat 18 druga lat 17 musiał  
Ropac doły głytołodei 4 m. Polano im dość Pro-  
wy - a, że, nie mogły przerużyć się strachu przed  
Krową i nie mogły nauczyć się oświe - rakony  
Polano im pracować na Rombejnio, gdzie przed  
tem pracował silny inżynier "Sotomoko  
nitrocyk" / młoda córka zemdlata rok z pre-  
mogenia i omal nie wpała pod Rombejn.  
{Chociaż byliśmy w lepiankach i rżnicach  
jak i tubyley. Po całym, już step bez żadnego  
todayre drowka. Paliliśmy urbiarzym na stepie  
nawozem, i uszk nietym piotunem ptorego mu-  
sieliśmy urbiarzać sobie i na zimę. Miałem  
zawrę plecy sine z dwigania tego samego  
opalu" }

Było nas tam około 200 rodzin wywiezionych  
przeważnie kobiety i dzieci, rodziny oficerów  
i urzędników. Znasz dwóch ludzi przeważnie  
dławi, nie wrystrak narwiska, pamiętam



Nigdy innymi imarła pułkownika Nankonice  
 mkoft lat około 38 na puca, Józefa Pietrusie  
 wicowa lat 82 matka pułkownika imarła z nigdy

Stomnek N. R. W. D. ograniczał się tylko do  
 rejestrowania nas co pewien czas, ony nigdy nie brał  
 Ruje. Poratym arestowano przez dół z przyczyn  
 zupełnie nie wiadomych.

Pomoc lekarska prawie żadna ponieważ lekarstwa  
 nie było zupełnie.

Wprawno w nas natomiast że „pańskie” Polaki  
 już nigdy nie będzie i my zostaniemy tam  
 „na wiecznie” a dzieci nasze mogą być na  
 wet „dobrymi komunistami” jeżeli będą pilnie  
 usgrenali do ich szkoły. Lżej kulturalne i ad  
 ne.

Łęczno i Krajem t. j. części ekupowane  
 przez Korespondencję, która dwoje dala do ról  
 prawie równe.

O amnestji dowiedzieć się nie od pułk. N. R. W. D.  
 który przyjechał z rejonu i powiedział że tylko  
 w ciągu godziny oświadczył gdzie chcemy  
 zamieszkać. Najwyższy oczywiście, i małymi wyjątkami  
 Rami, przenieśli się do miasta Semipalatynsk.

Jeszcze z ciotkami pracowałam w Semi  
 palatynsku w szwalni od września <sup>1941</sup> do 20go mar  
 ca 1942. 22 marca 1942 wyjeżdżaliśmy z powi

Balandinokiem do Guzaru gdzie wstąpiliśmy  
 do P. S. N. K. Ciotki moje pracują w K. U. 3. D.

P. S. N. K. jej pracują na Dozorczo Polowej 112 i ciężej się jej  
 może jeszcze pracować albo możej drożej

Ojczyzny

Medkielburg Holoria